



O racjonalnym wykorzystaniu internetu w edukacji

ABSTRACT: Janusz Morbitzer, *O racjonalnym wykorzystaniu Internetu w edukacji* [About rational usage of Internet in education]. Interdyscyplinarne Konteksty Pedagogiki Specjalnej, nr 23, Poznań 2018. Pp. 13-28. Adam Mickiewicz University Press. ISSN 2300-391X. DOI: <https://doi.org/10.14746/ikps.2018.23.01>

The Internet has become one of the most important educational tools today. However research shows, that it is often used without the necessary reflection, as an easily accessible source of information, instead of being tool for intellectual development. The article will present new opportunities offered by the Internet and new competences that are necessary to fully use in education the potential inherent in it. These competences are mostly intellectual-axiological, not technical.

KEY WORDS: education, Internet, competences, wisdom, development

Istotą techniki wcale nie jest coś technicznego.

Martin Heidegger (1889-1976) – niemiecki filozof,
jeden z największych filozofów XX w.

Wstęp

Przywołana jako motto myśl filozofa Martina Heideggera powinna być kanonem pracy nie tylko z mediami, ale z wszelkimi wytworami techniki. Zazwyczaj bowiem użytkownicy rozmaitych

dóbr techniki koncentrują się – co pozornie wydaje się oczywiste i naturalne – na warstwie technicznej i zaniedbują warstwę kulturową. Tymczasem to właśnie warstwa kulturowa w relacji technika – kultura jest ważniejsza. To ona stanowi bazę, na której nadbudowuje się warstwa techniczna. Zachowanie równowagi między tymi dwiema warstwami, które należy postrzegać jak awers i rewers tej samej rzeczywistości, jest warunkiem racjonalnego i bezpiecznego korzystania z dowolnej technologii. Przykładowo – przyczyną większości wypadków motoryzacyjnych nie jest będąca czasami zawodna technika, ale właśnie opisany przez amerykańskiego filozofa, medioznawcę i krytyka kultury Neila Postmana (1931-2003) triumf techniki nad kulturą – technopol, który jest *de facto* sposobem myślenia o technice¹, nadawania jej priorytetu przy zaniedbywaniu (a często całkowitym pomijaniu) warstwy kulturowej.

Internet, podobnie jak i wiele innych innowacji edukacyjnych – mimo dużych nakładów finansowych na wyposażenie szkół w nowe technologie – nie przyniósł oczekiwanych rezultatów i nie zrewolucjonizował środowisk uczenia się. Przyczyną tego niekorzystnego zjawiska jest koncentrowanie się na samej technologii, a nie na zmianie możliwości uczenia się² i brak odpowiedniego dla każdego medium optymalnego środowiska uczenia się, w którym walory danego medium mogłyby w pełni rozkwitnąć. Wiele z tych technologii, z internetem na czele, można uznać za znakomite narzędzia niewykorzystanych szans i możliwości.

Na pytanie o przyczyny tak wielkiej edukacyjnej popularności internetu pada zwykle odpowiedź politycznie poprawna – internet jest znakomitym, łatwo i szybko dostępnym źródłem wiedzy, można w nim znaleźć wszystko, co jest przydatne w procesie edukacyjnym. Pomijając istotny i często popełniany błąd – w internecie nie ma bowiem wiedzy, a są tylko niezbędne do jej budowania komponenty – informacje, jawi się kolejne pytanie: dlaczego, mając tak

¹ N. Postman, *Technopol. Triumf techniki nad kulturą*, przeł. A. Tanalska-Dulęba, Warszawskie Wydawnictwo Literackie MUZA, Warszawa 2004.

² *Istota uczenia się. Wykorzystanie wyników badań w praktyce*, przeł. Z. Janowska, red. H. Dumont, D. Istance, F. Benavides, Wolters Kluwer Polska, Warszawa 2013, s. 53.

łatwy dostęp do internetu, nie jesteśmy jako ludzkość ani mądrzejsi, ani lepsi, a wprost przeciwnie – najnowsze badania wskazują na systematyczny spadek inteligencji człowieka?³

Pułapka internetu

Problematykę systematycznego obniżania się poziomu ludzkiej inteligencji, czyli postępujący proces idiokracji opisałem szerzej w kilku publikacjach⁴, w tym artykule pragnę zwrócić uwagę na zjawisko, które nazwałem „pułapką internetu”. Polega ono na tym, że wspomniana łatwość, szybkość, niskie koszty oraz powszechność dostępu do informacji, jaką oferuje internet, usypiają intelektualną czujność użytkowników tego medium i wielu z nich czuje się zwolnionych z potrzeby i gotowości własnego nieustannego rozwoju. Jednakże przyjmowanie założenia, że łatwość w korzystaniu z danego medium i jego zasobów jest wystarczającym powodem, by nie musieć się intelektualnie doskonalić, jest wielkim błędem. Łatwość dotyczy bowiem jedynie dostępu do informacji, a nie – leżącego już całkowicie poza danym medium – procesu jej przetworzenia.

Każde medium – jeśli ma być racjonalnie i odpowiedzialnie wykorzystywane – wymaga wcześniejszego przygotowania użytkow-

³ Naukowcy z norweskiego Centrum Badań Ekonomicznych Ragnara Frischa na podstawie bardzo rzetelnych badań wykazali, że od początku lat 70. ubiegłego wieku średni poziom inteligencji ludzi ulega systematycznemu zmniejszeniu i to w tempie wyższym, niż zakładany wcześniej w hipotezie J. Flynna poziom jej wzrostu; zob. J. Morbitzer, *Internet w edukacji – między mądrością a głupotą*, [#jacommentid:4924](https://www.edunews.pl/badania-i-debaty/opinie/4328-internet-w-edukacji-miedzy-madrosacia-a-glupota) [dostęp: 10.08.2018].

⁴ Zob. J. Morbitzer, *Into Idiocracy – Pedagogical Reflection on the Epidemic of Stupidity in the Generation of the Internet era*, „Humanitas University Research Papers PEDAGOGY” 2018, nr 17; J. Morbitzer, *Sokrates odwrócony, czyli o internetowej głupocie*, [w:] *Człowiek – Media – Edukacja*, red. nauk. J. Morbitzer, D. Morańska, E. Musiał, Wydawnictwo Naukowe Wyższej Szkoły Biznesu w Dąbrowie Górniczej, Dąbrowa Górnicza 2017.

nika. Informacje na dowolny niemal temat znajdziemy przecież w radiu czy w książce, tyle tylko, że ich wyszukanie w tych mediach jest znacznie trudniejsze (chyba, że zdigitalizowane zasoby zostały umieszczone w internecie, ale wówczas korzystamy z obecności danego medium w internecie, z jego internetowej wersji). Zatem inne media wymagają od użytkowników większych kompetencji, większego nakładu pracy i czasu. Ze względów pragmatycznych ludzie preferują więc internet. Zadaniem pedagogów jest jednak obalenie mitu, że łatwość dostępu do informacji (jakże często przez internautów, a także nauczycieli utożsamianej z wiedzą!) automatycznie przekłada się na uczniowską wiedzę. Jeżeli chcemy się intelektualnie wzbogacać, to każde medium wymaga przygotowania i wysiłku ze strony użytkownika. Misją współczesnego nauczyciela jest przygotowanie uczniów do roli architekta wiedzy, tj. wyposażenie ucznia w kompetencje samodzielnego budowania gmachu wiedzy z pozyskanych – m.in. z zasobów globalnej sieci – informacji.

Dla efektywnego korzystania z mediów i narzędzi nowoczesnych technologii konieczne wydaje się wyposażenie zarówno uczniów, jak i nauczycieli w głęboką, opartą na własnej refleksji znajomość kilku podstawowych zasad i prawidłowości odnoszących się do medialnego świata. Do takich prawidłowości należy zaliczyć: zasadę św. Mateusza, metaforę kuny w kurniku, twardy i miękki determinizm medialny, paradoksy rozwoju techniki Jacques'a Ellula i wiele innych. Ograniczone ramy niniejszego artykułu pozwalają jedynie na zasygnalizowanie wybranych elementów z przedstawionej listy.

Szczególne znaczenie dla racjonalnego korzystania z internetu ma jedna z najważniejszych w obrębie nauk społecznych zasad – zasada św. Mateusza. Jej istota odwołuje się do znanej z Ewangelii przypowieści o talentach, której konkluzja głosi: „Każdemu bowiem, kto ma, będzie dodane, tak że nadmiar mieć będzie. Temu zaś, kto nie ma, zabiorą nawet to, co ma”⁵. Tak więc intelektualnie bogaty, czyli mądry użytkownik internetu, będzie lepszym architektem wiedzy – wybierze lepsze „informacyjne cegiełki” i zbuduje

⁵ *Przypowieść o talentach*, Ewangelia wg św. Mateusza, Mt 25, 29.

z nich potężniejszy gmach własnej wiedzy. Internet będzie dla niego narzędziem intelektualnego rozwoju. Użytkownik intelektualnie ubogi, który zapewne będzie słabszym architektem, nie potrafi wybierać wartościowych informacji, często ogranicza się do operacji „kopiuj – wklej”. Pomijając ewentualne problemy natury prawnej, łatwo zauważyć, że dla tej kategorii użytkowników internet będzie narzędziem intelektualnej degradacji.

Odniesiona do globalnej sieci zasada św. Mateusza oznacza, że mamy tu do czynienia ze swoistym sprzężeniem zwrotnym – im użytkownik jest intelektualnie silniejszy, tym większą odniesie korzyść dla własnego rozwoju. Wynika z tego bardzo ważny dla praktyki edukacyjnej wniosek – warto zadbać o wstępne przygotowanie intelektualne uczącej się osoby, w tym wyposażenie jej w wiedzę ogólną, a ten proces można i należy realizować od wczesnego dzieciństwa i w każdych okolicznościach, także, a nawet w szczególności – tych „pозainternetowych”.

Wpływ narzędzi technologii informacyjno-komunikacyjnych, do których należy globalna sieć, na intelektualne funkcjonowanie człowieka zależy głównie od racjonalności ich wykorzystania. Pełne i dobre wykorzystywanie bogatych i różnorodnych zasobów internetowych możliwe jest tylko wówczas, gdy użytkownik dysponuje odpowiednią wiedzą, a jeszcze lepiej – także i mądrością. Zasada św. Mateusza pokazuje, że o efektywności korzystania z internetu – również w obszarze edukacji⁶ – decyduje człowiek. Warto zatem przywołać tu – w najbardziej skróconej wersji – sformułowaną przez amerykańskiego medioznawcę, Paula Levinsona, zasadę miękkiego determinizmu. Zakłada ona, że media (w szerszym znaczeniu – wszelkie technologie) oferują pewne możliwości, a człowiek decyduje o stopniu ich wykorzystania⁷. Miękki determinizm medialny

⁶ W zasadzie każde korzystanie z Internetu ma charakter edukacyjny, bo albo się czegoś uczy my i tym samym intelektualnie się wzbogacamy, albo też ulegamy intelektualnej (być może także moralnej) degradacji.

⁷ P. Levinson, *Miękkie ostrze, czyli historia i przyszłość rewolucji informacyjnej*, przeł. H. Jankowska, Warszawskie Wydawnictwo Literackie MUZA, Warszawa 2006, s. 24.

milcząco odwołuje się więc do pojęcia odpowiedzialności, gdyż człowiek – mając do dyspozycji pewne oferowane przez technologie możliwości – podejmuje decyzje o ich wykorzystaniu bądź nawet zrezygnowaniu z nich. W takiej decyzyjnej sytuacji znajduje się np. kierowca samochodu posiadającego dużą moc i wysoką prędkość maksymalną. Odpowiedzialny kierowca gotów jest do ograniczenia oferowanej przez technologie wolności w imię uznawanych wartości – takich jak bezpieczeństwo własne i innych użytkowników – i dostosowania prędkości do konkretnej sytuacji drogowej.

Z zasadą miękkiego determinizmu medialnego doskonale konwenuje sformułowana przez wspomnianego już N. Postmana jedna z kluczowych dla refleksji nad światem mediów teza: „Każda technologia jest zarazem ciężarem i błogosławieństwem; nie albo-albo, lecz tym i tym jednocześnie”⁸. W korzystaniu z dowolnej technologii są zatem wpisane zarówno skutki pozytywne, jak też potencjalne zagrożenia, które zawsze muszą być brane pod uwagę.

Takim potencjalnym zagrożeniem jest np. opisane przez metaforę kuny w kurniku⁹ niewłaściwe wykorzystywanie internetu, polegające na koncentrowaniu się na wyszukiwaniu kolejnych informacji, przy jednoczesnym zaniedbywaniu przetworzenia zgromadzonego już materiału. Metafora ta pokazuje, że konieczne jest kształtowanie odpowiedzialnych zachowań użytkownika w świecie mediów, bowiem – w większości – nie potrafimy jeszcze racjonalnie działać w warunkach nadmiaru informacji. W odróżnieniu jednak od kierującej się instynktem kuny, człowiek posiada kulturę i to ona powinna być sternikiem i wyznacznikiem jego zachowań – są one bowiem możliwe do kształtowania.

Dwa modele korzystania z internetu w edukacji

W porównaniu z epoką książki era cyfrowa oferuje całkowicie nowe możliwości i stawia też nowe wymagania. Linearna książka

⁸ N. Postman, op. cit., s. 16.

⁹ Zob. np. J. Morbitzer, *Sokrates odwrócony, czyli...*

narzucala kolejność odczytywanych treści i nie wymagała od czytelnika decyzyjności. Sieć natomiast stwarza znacznie większą przestrzeń wolności wyboru – tym samym wymaga od użytkownika dużej samodzielności i częstego podejmowania decyzji. Umiejętność podejmowania trafnych decyzji, także tych dotyczących własnego rozwoju – to jedna z kilku możliwych definicji mądrości. Wynika stąd, że dla efektywnego korzystania z sieci konieczna jest mądrość użytkownika.

Do podobnego wniosku prowadzą też słowa współzałożyciela i byłego prezesa Apple Inc., Stevena Paula Jobsa (1955-2011): Sama technologia się nie liczy. To, co jest ważne, to wiara w to, że ludzie są dobrzy i mądrzy, i że jeśli damy im nowoczesne narzędzia, będą w stanie z nimi czynić prawdziwe cuda. S. Jobs podkreśla tu szczególne znaczenie kategorii aksjologicznych – mądrości i dobra, gdyż tylko ludzie posiadający te wartości potrafią w pełni wydobyć potencjał tkwiący w nowoczesnych mediach i technologiach. To z kolei skłania do konkluzji, że jeśli współczesna edukacja ma dobrze spełniać swoją społeczną misję, powinna przyjąć nowy kierunek – musi być zorientowana w stronę mądrości i duchowości.

W kontekście wypowiedzi S. Jobsa warto zastanowić się, co oznacza – z edukacyjnego punktu widzenia – bycie mądrym. Trzeba tu przywołać istniejące w filozofii od Starożytności, a silnie spopularyzowane przez niemieckiego filozofa oświeceniowego Immanuela Kanta (1724-1804) rozróżnienie dwóch komponentów ludzkiego mózgu: intelektu i rozumu. Intelekt (łac. *intellectus*), który ma charakter narzędziowy, emocjonalnie niezaangażowany, aksjologicznie neutralny, pełni funkcje odkrywcze, wiodące ku zinnemu poznawaniu prawdy. Natomiast rozum (łac. *ratio*) jest związany z warstwą aksjologiczną, zapewnia refleksję, wartościuje i wskazuje, co jest dobre, a co złe. Jest to pojęcie bliskie mądrości. Intelekt jest konieczny, by człowiek był wynalazcą i odkrywcą, ale to rozum decyduje o tym, w jaki sposób będziemy wykorzystywać swoje osiągnięcia. Niemiecki pedagog i filozof Otto Friedrich Bollnow (1903-1991) niezwykle trafnie wskazuje, że „intelekt nauczy nas, jak zbudować dom. Ale to za mało. Jedynie rozum nauczy nas, jak w nim pokojo-

wo współzamieszkiwać¹⁰. Problemem edukacyjnym jest to, że współczesna edukacja bardziej ceni intelekt niż rozum, nie jest więc zainteresowana kształceniem ku mądrości.

Czy potrafimy racjonalnie i odpowiedzialnie korzystać z internetu? Jak pokazał w swojej pracy *Płytki umysł* amerykański pisarz zajmujący się tematyką technologii, biznesu i kultury Nicholas Carr, internet jest medium wymuszającym powierzchowność: „gdy podłączamy się do sieci, wchodzimy w środowisko, które sprzyja pobieżnemu czytaniu, chaotycznemu myśleniu i powierzchownej nauce¹¹. Na ten aspekt zwraca również uwagę światowej sławy polski socjolog Zygmunt Bauman (1925-2017): „W rankingu użytecznych i pożądanych umiejętności sztuka surfowania zdetronizowała sztukę zgłębiania¹². Charakterystyczne, że typowym określeniem zachowania internautów jest oznaczające ślizganie się po powierzchni „surfowanie”, nie spotykamy natomiast pojęć oznaczających głębsze zanurzenie się, jak np. nurkowanie. Nie odnosząc się tu do tzw. głębokiego internetu (ang. *deep Web*), oznaczającego treści nieindeksowane za pomocą standardowych wyszukiwarek, ani też w większości do nielegalnego „ciemnego internetu” (ang. *Dark Web*)¹³ i pozostając przy klasycznej sieci, należy stwierdzić, że tak powierzchowne korzystanie z zasobów globalnej sieci, bez ich głębszych penetracji, jest marnowaniem nie tylko tych zasobów, ale przede wszystkim ogromnej szansy na własny rozwój intelektualny. Z powodu braku umiejętności bądź chęci „nurkowania” w internecie tracimy możliwość poznania tego, co pod powierzchnią, tego, co być może piękne i wartościowe – tracimy cały informacyjny „podwodny świat internetu”.

¹⁰ T. Gadacz, *Uniwersytet w czasach bezmyślności*, wykład inauguracyjny, AGH, Kraków, <http://www.agh.edu.pl/info/article/universytet-w-czasach-bezmyslnosci-wyklad-inauguracyjny/> [dostęp: 10.08.2018].

¹¹ N. Carr, *Płytki umysł. Jak Internet wpływa na nasz mózg*, przeł. K. Rojek, Wydawnictwo HELION, Gliwice 2013, s. 145-146.

¹² Z. Bauman, *O edukacji. Rozmowy z Riccardo Mazzeo*, przeł. P. Poniatowska, Wydawnictwo Naukowe Dolnośląskiej Szkoły Wyższej, Wrocław 2012, s. 46.

¹³ Zob. <https://ciekawe.org/2016/07/15/glebszy-poziom-internetu/> [dostęp: 10.08.2018].

Jeżeli jednak wyobrazimy sobie internet jako niemal nieskończony informacyjny szwedzki stół, to oczywiste jest, że przy tak ogromnej informacyjnej obfitości rozsądną strategią zaspokajania informacyjnego „głodu” jest korzystanie z małych porcji na poszczególnych „stołach” (stronach), z nadzieją, że na kolejnych trafimy na jeszcze smaczniejsze kąski. Zatem owa informacyjna obfitość niejako wymusza strategię płytkości, ale jest to tylko częściowe wytłumaczenie i usprawiedliwienie rezygnacji z poznawania leżących „głębiej” i wymagających większych kompetencji użytkownika zasobów sieciowych. Rozwiązanie tego problemu jest bez wątpienia istotnym zadaniem i wyzwaniem dla współczesnej edukacji.

Przyjmując jako kryterium stopień filtracji informacji docierającej do uczącego się, można wyróżnić dwa modele korzystania z internetu. Model pierwszy (kolejność jest tu całkowicie dowolna) to udostępnienie uczniom całego internetu, bez żadnej ingerencji ze strony instytucji edukacyjnych. Model drugi natomiast zakłada istnienie stworzonych przez te instytucje filtrów informacyjnych, pozwalających na korzystanie przez uczniów z zasobów ograniczonych (zazwyczaj tematycznie), uznawanych przez nauczycieli za pożyteczne i niestwarzające zagrożeń w postaci np. treści wychowawczo szkodliwych czy też merytorycznie niepoprawnych.

W pierwszym modelu, który jest odzwierciedleniem realnej sytuacji internauty korzystającego z internetu, rzucamy ucznia na głęboką wodę. Musi on dysponować kompetencjami związanymi z wyszukiwaniem informacji, jej selekcji i przetwarzania w użyteczną wiedzę, musi zatem dysponować kompetencjami miękkimi, w szczególności jedną z dziś najważniejszych – kompetencją uczenia się. Właśnie doskonalenie tej kluczowej kompetencji XXI w., w połączeniu z uczeniem się odpowiedzialności za własne kształcenie stanowią największe zalety tego modelu. Jego przeciwnicy będą wskazywać na możliwe zagrożenia, głównie w postaci napotkania treści nieprawdziwych czy mogących negatywnie oddziaływać na ucznia.

W modelu drugim mamy do czynienia z „centralnym sterowaniem” – uczeń porusza się w sztucznym, ale bezpiecznym środowisku.

sku informacyjnym, tu jednak jego kompetencje nawigacyjne – zarówno te potrzebne, jak i te kształtowane – są znacznie ograniczone. Sytuacja ta przypomina kurs nauki jazdy realizowany na zamkniętym torze, pozbawionym wprawdzie zagrożeń mogących wystąpić w realnych sytuacjach drogowych, ale właśnie przez usunięcie tych zagrożeń silnie oddalony od codziennej praktyki ruchu drogowego i w związku z tym mało przydatny.

Zasadnicze pytanie pedagogiczne dotyczy celu stosowania medium – czy jest nim cel dalekosiężny, jakim jest rozwój intelektualny ucznia, czy też chodzi o cel doraźny, ultrakrótkoterminowy w postaci przygotowania wypracowania, projektu, udzieleniu prostej odpowiedzi bez zbędnych głębszych analiz, a nawet bez większego jej zrozumienia? Czy zatem jest to cel (a tym samym motywacja) wewnętrzny, sformułowany przez uczącą się osobę, czy też cel zewnętrzny – narzucony przez nauczyciela, szkołę, program nauczania? Odwołując się do koncepcji Abrahama Masłowa, w pierwszym przypadku można mówić o zaspokajaniu potrzeb wzrostu i traktowaniu uczącej się osoby jako istoty sterowalnej wewnętrznie, a w drugim – o zaspokajaniu potrzeb braku i traktowaniu uczącego się jako istoty sterowalnej z zewnątrz. Warto też dodać, że model z filtrem informacyjnym ma zazwyczaj charakter komercyjny, gdyż jego tworzeniem, dostarczaniem treści, badaniem efektywności itp. zajmują się konkretne firmy.

Z edukacyjnego punktu widzenia model pierwszy jest więc bardziej zasadny i korzystniejszy dla uczących się osób, natomiast model drugi jest wygodniejszy i bezpieczniejszy dla nauczyciela. Jeżeli mamy na uwadze, że we współczesnej edukacji nauczyciel – choć nadal bardzo ważny – nie pełni już kierowniczej funkcji, nie jest mentorem i „mędrce na scenie” – jest raczej stojącym z boku przewodnikiem i facilitatorem, a głównym aktorem jest uczeń, wybór modelu wydaje się oczywisty.

Na dysfunkcjonalność współczesnych systemów edukacyjnych w zakresie przygotowania uczniów do efektywnego korzystania z internetu w skali globalnej, a nie tylko naszego kraju, zwrócił uwagę prof. Łukasz Turski – fizyk, mający dużą wiedzę i doskonałą

intuicję pedagogiczną. W artykule *Triumf nieuctwa*¹⁴ autor zarzucił systemom edukacyjnym poszczególnych krajów, że nie zrealizowały swojej najważniejszej powinności – nauczania racjonalnego wykorzystywania źródeł internetowych. Jak słusznie zauważył: „Zdolność oddzielania prawdy od chłamu jest ważniejsza niż znajomość logarytmów czy historii wojen i powstań”¹⁵. Szkoła zatem powinna wspomagać uczniów w procesie kształtowania w ich umysłach filtru merytoryczno-aksjologicznego, pozwalającego odróżniać prawdę od fałszu oraz treści poprawne od nieprawdy i zwykłej głupoty. Umiejętność właściwego posługiwania się przez ucznia takim filtrem jest o wiele cenniejsza niż dostarczanie mu gotowych, przefiltrowanych przez zewnętrzny filtr informacji.

Postmodernistyczna ideologia, zakładająca rezygnację z prawdy, jej plebiscytowość (coraz częściej rozmaite gremia decydują w głosowaniach o tym, co prawdą jest, a co nią nie jest), dopuszczenie wielu prawd – eufemistycznie nazywanych „narracjami”, a obecnie funkcjonowanie „postprawdy” i *fake newsów*, doprowadziły do ukształtowania człowieka bezgranicznie ufającego przekazom medialnym i bezrefleksyjnie przyjmującego medialne informacje¹⁶, na określenie którego nieżyjący już dziennikarz, eseista i krytyk masowej kultury, Mariusz M. Czarniecki (1934-2015), zaproponował termin „mediota”, czyli medialny idiota. Słowo „idiota” nie ma tu obraźliwego zabarwienia – wywodzi się od greckiego *idiotes*, oznaczającego niespecjalistę, ignoranta, człowieka o bardzo niskich kwalifikacjach¹⁷.

Na jeszcze inną, szczególnie ważną kompetencję we współczesnym internetowym świecie wskazuje prof. Tomasz Szkudlarek. Milcząco nawiązując do tzw. prawa Theodora Sturgeona, które mówi, iż „90 procent treści to bzdury” (ang. *ninety percent of everything is crap*), profesor apeluje o wykazywanie wobec medialnych

¹⁴ Ł. Turski, *Triumf nieuctwa*, „Przeгляд” 2017, nr 6.

¹⁵ Ibidem.

¹⁶ J. Morbitzer, *Sokrates odwrócony, czyli...*

¹⁷ M.M. Czarniecki, *Medioci: czy nie jesteś jednym z nich? Przewodnik dla odbiorców telewizji, prasy, radia, kaset wideo, Internetu*, Wydawnictwo Europol, Warszawa 2003.

przekazów odpowiedniego dystansu i postawy „niezniszczalnej i wiecznej podejrzliwości, że może jest inaczej”¹⁸. Jest to postawa racjonalnego krytycyzmu, która powinna charakteryzować człowieka w kontakcie z przekazem medialnym.

Zakończenie

Tematyka wykorzystywania internetu w edukacji jest zagadnieniem bardzo złożonym. Istnieje tu wiele różnych koncepcji, podejść, indywidualnych pomysłów, poglądów badaczy i nauczycieli. Sytuacja przypomina tę opisaną przez Johna Godfreya Saxe’a (1816-1887) w znanej *Balladzie o słoniu i sześciu ślepcach hinduskich*¹⁹. Ograniczone ramy artykułu nie pozwalają na jej pełne przywołanie, zachęcam jednak Czytelników do zapoznania się z nią, ze względu na jej duże walory edukacyjne. Oto każdy z sześciu ślepców opisuje słonia z własnej wycinkowej perspektywy poznawczej. I choć każdy z nich ma rację w opisie swojego wycinka, żaden nie podaje opisu całości. Ballada ta ukazuje jeden z najczęściej popełnianych błędów poznawczych – rozumowanie *pars pro toto*, czyli poznanie całości za pomocą fragmentów. Wskazuje ona na konieczność wymiany poglądów, doświadczeń i wyników badań pomiędzy badaczami zajmującymi się wdrażaniem i badaniami wykorzystywania internetu w edukacji, gdyż tylko wówczas możliwe będzie uzyskanie w miarę adekwatnego obrazu całości problematyki.

Wydaje się, że jedną z propozycji, którą warto rozważyć, jest koncepcja holistycznej wizji internetu. Zakłada ona jedność czterech sfer: technicznej, intelektualnej, kulturowej i aksjologicznej. Jedynie ta pierwsza – co wynika z samej nazwy – odnosi się do zagadnień technicznych i w praktyce sprowadza się do nauki obsługi sprzętu

¹⁸ T. Szkudlarek, *Media. Szkic z filozofii i pedagogiki dystansu*, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków 2009, s. 124.

¹⁹ *Księga nonsensu*, przeł. A. Marianowicz, Wydawnictwa Artystyczne i Filmowe, Warszawa 1986; zob. też dok. elektron. <http://psychologbielsko.eu/wp-content/uploads/2015/01/Saxe-J.G.-Ballada-o-s%C5%82oniu.pdf> [dostęp: 10.08.2018].

i wybranych aplikacji. Sfera intelektualna to kompetencje użytkowników w obszarze wyboru wartościowych informacji i budowania z nich gmachu wiedzy, czyli kompetencje w zakresie bycia architektem wiedzy własnej, odpowiedzialność za własny rozwój i odpowiedzialność w relacjach z innymi użytkownikami. Sfera kulturowa tworzy szeroko rozumiany kontekst przemian edukacyjnych, natomiast ściśle z nią związana sfera aksjologiczna jest niezbędna do podejmowania zgodnych z etyką decyzji przy wyborze informacji i do stosowania w korzystaniu z internetu ogólnej zasady medycznej *Primum non nocere*. W sferze tej zawiera się także przywołany wcześniej postulat S. Jobsa o mądrym i dobrym użytkowniku mediów. Należy podkreślić, że nie jest on gwarancją, a jedynie warunkiem koniecznym racjonalnego korzystania z internetu.

Przygotowanie do tego procesu wymaga kształtowania szerokiej „otoczki” – środowiska uczenia się. Pojęcie to Hanna Dumont i David Istance w pracy pod swoją redakcją pt. *Istota uczenia się* definiują jako ogół warunków – zarówno materialnych, jak i niematerialnych – w których realizowany jest proces uczenia się. Tak rozumiane środowisko uczenia się obejmuje cztery wymiary:

- uczeń (kto się uczy?),
- nauczyciele i inni edukatorzy (z kim realizowany jest proces uczenia się),
- treści (czego się uczymy),
- infrastruktura (gdzie i za pomocą czego?)²⁰.

Autorzy podkreślają, że uczenie się powinno być rozumiane jako „usytuowane w kontekście” i to właśnie bezpośredni kontekst każdego zdarzenia związanego z uczeniem się jest tym, co określamy mianem „środowiska uczenia się”²¹.

Powtórzmy na zakończenie użytą jako motto tego artykułu myśl M. Heideggera: Istotą techniki wcale nie jest coś technicznego. Z przedstawionych w artykule rozważań wynika, że wielkim błędem jest postrzeganie internetu i wspieranej przez to medium edukacji przede

²⁰ *Istota uczenia się...*, s. 52.

²¹ *Ibidem*, s. 53.

wszystkim w kategoriach technicznych. Konieczna jest jej znacznie szersza, holistyczna wizja i związana z nią koncepcja kształcenia ku mądrości i duchowości. Mądrość z kolei winna być postrzegana jako szczególnie cenna wartość, charakteryzująca zarówno ucznia, jak i nauczyciela. Nie chodzi przy tym o to, by wszyscy nauczyciele i uczniowie byli mądrzy na miarę greckich filozofów – to jest oczywiście nierealne – istotne jest wskazanie odpowiedniego kierunku działania i uświadomienie, że do mądrości należy dążyć, bo jest to w dzisiejszym cyfrowym świecie niezwykle ważna kategoria aksjologiczna. Mądrość wymaga obiektywizmu oceny (zarówno przy wyborze informacji, jak i tej nauczycielskiej – przy ocenie ucznia), panowania nad emocjami i sprawnego mechanizmu podejmowania decyzji.

Droga do mądrości jest daleka. Obecnie mądrość stała się jedną z najbardziej deficytowych wartości. Wśród rozlicznych przyczyn tego niekorzystnego zjawiska wymienić należy fakt życia w świecie tzw. mediów gorących, przekazujących – w odróżnieniu od mediów zimnych – komunikaty pełne i łatwe w odbiorze, angażujące zmysły i emocje, a nie wyobraźnię i rozum. W rezultacie zanurzenia w świecie gorących mediów człowiek epoki cyfrowej staje się coraz bardziej emocjonalny i jednocześnie coraz mniej racjonalny²². Warto zatem przywołać jeszcze inną definicję mądrości. We współczesnym rozedrganym świecie, pełnym zgielku, natłoku myśli, nadmiaru bodźców i informacji, mądrość należy postrzegać nie tylko jako umiejętność podejmowania trafnych decyzji, ale też jako sztukę wewnętrznego wyciszenia się. Jest to sztuka tak trudna, że jest ona dostępną nielicznym.

Walka o racjonalne wykorzystanie internetu w edukacji – edukacji, która dziś może być realizowana w dowolnym miejscu i o dowolnej porze, bez dawnych ograniczeń szkolnym czasem czy przestrzenią – to walka o to, by smartfon z dostępem do internetu

²² J. Morbitzer, *O efekcie cieplarnianym w edukacji*, [w:] *Człowiek – Media – Edukacja*, red. nauk. J. Morbitzer, D. Morańska, E. Musiał, Wydawnictwo Naukowe Wyższej Szkoły Biznesu, Dąbrowa Górnicza 2015.

nie był dla ucznia tylko ekstensją jego umysłu, przedłużeniem ręki i bezrefleksyjnie używanym narzędziem rozrywki, ale by był racjonalnie i odpowiedzialnie wykorzystywanym mobilnym narzędziem rozwoju młodego człowieka – narzędziem poznawania świata i samego siebie. Jest to bardzo ważny element wychowania do samorozwoju i efektywnego przygotowania do dobrego funkcjonowania w cyfrowym świecie, a w szerszym kontekście – do bycia świadomym, w pełni wartościowym obywatelem współczesnego społeczeństwa sieci. Postęp technologiczny, któremu nie towarzyszy głęboka refleksja humanistyczna, jest zawsze większym zagrożeniem niż szansą.

Bibliografia

- Bauman Z., *O edukacji. Rozmowy z Riccardo Mazzeo*, przeł. P. Poniatowska, Wydawnictwo Naukowe Dolnośląskiej Szkoły Wyższej, Wrocław 2012.
- Carr N., *Płytki umysł. Jak Internet wpływa na nasz mózg*, przeł. K. Rojek, Wydawnictwo HELION, Gliwice 2013.
- Czarniecki M. M., *Medioci: czy nie jesteś jednym z nich? Przewodnik dla odbiorców telewizji, prasy, radia, kaset wideo, Internetu*, Wydawnictwo Europol, Warszawa 2003.
- Gadacz T., *Uniwersytet w czasach bezmyślności*, wykład inauguracyjny, AGH, Kraków, <http://www.agh.edu.pl/info/article/universytet-w-czasach-bezmyslnosci-wyklad-inauguracyjny/> [dostęp: 10.08.2018].
- Istota uczenia się. Wykorzystanie wyników badań w praktyce*, przeł. Z. Janowska, red. H. Dumont, D. Istance, F. Benavides, Wolters Kluwer Polska, Warszawa 2013.
- Księga nonsensu*, przeł. A. Marianowicz, Wydawnictwa Artystyczne i Filmowe, Warszawa 1986; zob. też dok. elektron. <http://psychologbielsko.eu/wp-content/uploads/2015/01/Saxe-J.G.-Ballada-o-s%C5%82oniu.pdf> [dostęp: 10.08.2018].
- Levinson P., *Miękkie ostrze, czyli historia i przyszłość rewolucji informacyjnej*, przeł. H. Jankowska, Warszawskie Wydawnictwo Literackie MUZA, Warszawa 2006.
- Morbitzer J., *Internet w edukacji – między mądrością a głupotą*, <https://www.edunews.pl/badania-i-debaty/opinie/4328-internet-w-edukacji-miedzy-madrosacia-a-glu-pota#jacommentid:4924> [dostęp: 10.08.2018].
- Morbitzer J., *Into Idiocracy – Pedagogical Reflection on the Epidemic of Stupidity in the Generation of the Internet era*, “Humanitas University Research Papers PEDAGOGY” 2018, nr 17.
- Morbitzer J., *O efekcie cieplarnianym w edukacji*, [w:] *Człowiek – Media – Edukacja*, red. nauk. J. Morbitzer, D. Morańska, E. Musiał, Wydawnictwo Naukowe Wyższej Szkoły Biznesu, Dąbrowa Górnicza 2015.

Morbitzer J., *Sokrates odwrócony, czyli o internetowej głupocie*, [w:] *Człowiek – Media – Edukacja*, red. nauk. J. Morbitzer, D. Morańska, E. Musiał, Wydawnictwo Naukowe Wyższej Szkoły Biznesu w Dąbrowie Górniczej, Dąbrowa Górnicza 2017.

Postman N., *Technopol. Triumf techniki nad kulturą*, przeł. A. Tanalska-Duleba, Warszawskie Wydawnictwo Literackie MUZA, Warszawa 2004.

Szkudlarek T., *Media. Szkic z filozofii i pedagogiki dystansu*, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków 2009.

Turski Ł., *Triumf nieuctwa*, „Przegląd” 2017, nr 6.



On the rational use of the Internet in education

ABSTRACT: Janusz Morbitzer, *On the rational use of the Internet in education*, Interdisciplinary Contexts of Special Pedagogy, No. 23, Poznań 2018. Pp. 7-21. Adam Mickiewicz University Press. ISSN 2300-391X. DOI: <https://doi.org/10.14746/ikps.2018.23.01>

The Internet has become one of the most important educational tools today. However, research shows that it is often used without the necessary reflection, as an easily accessible source of information instead of being a tool for intellectual development. This article presents new opportunities offered by the Internet and new competences that are necessary to fully use the Internet's potential in education. These competences are mostly intellectual and axiological, not technical.

KEY WORDS: education, Internet, competences, wisdom, development

The essence of technology is by no means anything technological.

Martin Heidegger (1889-1976) – a German philosopher,
one of the greatest philosophers of the 20th century

Introduction

The motto taken from the writings of Martin Heidegger should be the standard for working not only with the media, but also with all products of technology. Usually, the users of various technologi-

cal goods focus on the technical aspects and neglect the cultural aspects, which seems obvious and natural on the surface. However, it is culture that is more important in the relation between technology and culture, as it forms the basis for technology. The balance between these two sides of the same coin or of the same reality is the condition for rational and safe use of any technology. For example, the cause of the majority of car accidents is not the occasionally unreliable technology, but the triumph of technology over culture which Neil Postman (1931–2003), the American philosopher, media expert and culture critic, defined as technopol, i.e. they way of thinking about technology¹ and making it a priority, while neglecting (or ignoring) the cultural aspects.

The Internet, similarly to many other educational innovations, has failed to bring the expected results and has not revolutionised the learning environments despite large investments in equipping schools with new technologies. The reason for this negative outcome is the focus on technology itself, not on changing the learning possibilities², as well as the lack of the learning environment adequate to each medium where the advantages of the given medium could be fully developed and used. Many of such technologies (first and foremost, the Internet) can be seen as great tools of unused opportunities and possibilities.

The answer to the question about the reason for the Internet's great popularity in education is usually politically correct: the Internet is a brilliant as well as quickly and easily accessible source of knowledge, you can find there everything you need in the educational process. Leaving aside the essential and frequent error (the Internet contains information, i.e. elements for building knowledge, but not knowledge as such), there emerges another question: considering such easy access to the Internet, why are we, humans, not

¹ N. Postman, *Technopol. Triumf techniki nad kulturą*, trans. A. Tanalska-Dulęba, Warszawskie Wydawnictwo Literackie MUZA, Warszawa 2004.

² *Istota uczenia się. Wykorzystanie wyników badań w praktyce*, trans. Z. Janowska, ed. H. Dumont, D. Istance, F. Benavides, Wolters Kluwer Polska, Warszawa 2013, p. 53.

wiser or better, but on the contrary, there has been a systematic decrease in people's intelligence, as confirmed by the most recent research?³

The trap of the Internet

I described the problem of the systematic decrease in the level of human intelligence, i.e. the progressing process of "idiocracy", in more detail in several publications⁴, but here I wish to focus on the phenomenon which I refer to as "the trap of the Internet". It means that the quick, easy, low-cost and widespread access to information offered by the Internet makes the intellectual alertness of the Internet users go into the sleep mode, so many of them feel released from the need and the readiness to constantly develop themselves. However, the assumption that the easiness of using the medium and its resources is enough to give up intellectual development is a great mistake. The easiness is only about the access to information and not its processing which is beyond what the given medium can do.

Each medium that is to be rationally and responsibly used requires the prior preparation of the user. The information on any randomly chosen topic can be also found on the radio or in a book, but

³ The specialists from the Ragnar Frisch Centre for Economic Research used extremely reliable studies to confirm that since the 1970s the average level of human intelligence has been systematically dropping at the pace which is faster than its previously assumed growth in the hypothesis of J. Flynn. J. Morbitzer, *Internet w edukacji – między mądrością a głupotą*, <https://www.edunews.pl/badania-i-debaty/opinie/4328-internet-w-edukacji-miedzy-madrosacia-a-glupota#jacommentid:4924> [access: 10 August 2018].

⁴ See: J. Morbitzer, *Into Idiocracy – Pedagogical Reflection on the Epidemic of Stupidity in the Generation of the Internet era*, "Humanitas University Research Papers PEDAGOGY" 2018, No. 17; J. Morbitzer, *Sokrates odwrócony, czyli o internetowej głupocie*, [in:] *Człowiek – Media – Edukacja*, ed. J. Morbitzer, D. Morańska, E. Musiał, Wydawnictwo Naukowe Wyższej Szkoły Biznesu w Dąbrowie Górniczej, Dąbrowa Górnicza 2017.

the search process is much more difficult (unless the digitised resources are available online, but then we use the given medium as it is present on the Internet). Thus, other media demand more competences, effort and time from the user. It is then obvious that for pragmatic reasons people prefer the Internet. The task of pedagogues is to abolish the myth which says: easy access to information (often identified with knowledge by the Internet users and teachers!) results in the learners' knowledge automatically. If we want to become intellectually enriched, each medium requires preparation and effort by the user. The mission of the contemporary teacher is to prepare the students for the role of the knowledge architect, i.e. to provide the student with the skills of independent, self-sufficient construction of the edifice of knowledge based on the information gained from e.g. the Web.

To effectively use the new technology media and tools, students and teachers need to know several key principles of the media world on the basis of their own reflection. Such principles include: the principle of St. Matthew, the metaphor of the marten in the hen house, the hard and soft media determinism, J. Ellul's paradoxes of technological development and many others. The limited scope of this article allows only to touch upon selected elements from this list.

For the rational use of the Internet, it is the key principle in social sciences, i.e. the principle of St. Matthew, that is specifically relevant. It refers to the well-known parable of the talents which concludes as follows: *For everyone who has will be given more, and he will have an abundance. Whoever does not have, even what he has will be taken from him*⁵. Therefore, the intellectually rich, i.e. the wise user of the Internet, will be a better architect of knowledge and will choose better "information bricks" in order to build all the more solid edifice of one's own knowledge. For such a user, the Internet will be the tool for intellectual development. An intellectually poor user who will surely be a less skilful architect cannot choose valuable infor-

⁵ *The parable about talents*, The Gospel of Matthew 25: 29-30.

mation and often limits himself or herself to copy-and-paste operations. Aside from some legal problems, it is easy to see that the Internet will be the tool of intellectual degradation for such users.

The principle of St. Matthew applied to the Internet means that there is a specific reverse connection: the more the user is intellectually stronger, the more benefits the user will have for his/her own development. There is a very important conclusion for the educational practice: it is advisable to prepare the learner intellectually by providing the general knowledge. This process can and should be started in early childhood and in any circumstances, including, in particular, the circumstances outside the Internet.

The impact of the information and communication technologies, including the world wide web, on the intellectual functioning of people depends mainly on their rational use. The full and good use of rich and varied online resources is possible only when the user has the right knowledge and, better still, wisdom. The principle of St. Matthew shows that the efficient use of the Internet, including in the area of education,⁶ is the choice of people. Therefore, one can refer here to the shortest version of the soft determinism principle formulated by Paul Levinson, an American media expert. It assumes that the media (and all technologies in the broader meaning) offer some possibilities, while people decide how to use them and to what extent.⁷ Soft determinism in the media refers silently to the idea of responsibility, since people have the possibilities offered by technologies at their disposal and can decide to use them or give them up. An example of such a decision-making situation could be a driver of a car with huge power and high maximum speed. A responsible driver is ready to limit the freedom offered by technologies in the name of the values he or she believes in, e.g. safety of

⁶ In fact, each type of the Internet use is educational, because we always learn something and become intellectually enriched or we are intellectually (or even morally) degraded.

⁷ P. Levinson, *Miękkie ostrze, czyli historia i przyszłość rewolucji informacyjnej*, trans. H. Jankowska, Warszawskie Wydawnictwo Literackie MUZA, Warszawa 2006, p. 24.

himself/herself and others, and to adjust the speed to the given conditions on the road.

The soft determinism principle is perfectly compatible with the thesis formulated by N. Postman that is crucial for the reflection on the world of the media: *Each technology is always a burden and a blessing; it is not either-or, but both the one and the other*⁸. The use of any technology carries positive effects as well as potential threats which should always be taken into account.

Such a potential threat is e.g. the improper use of the Internet described by the metaphor of the marten in the hen house.⁹ It consists in focusing on the ongoing search of new information, while neglecting the processing of the gathered material. This metaphor shows that it is necessary to shape responsible user behaviours in the world of the media, since most of the time we cannot act rationally when faced with too much information. Contrary to the marten that is driven by instinct, people have culture which should steer and guide their behaviours, since they can be shaped and formed.

Two models of using the Internet in education

In comparison with the era of books, the digital age offers completely new possibilities and sets new requirements. The linear structure of the book imposed the sequence of reading the content and did not make demands for the user to decide. However, the Internet creates a much larger space of freedom and requires that the user make frequent and independent decisions. The ability to make the right decisions, including those relevant to one's own development, is one of the several possible definitions of wisdom. It

⁸ N. Postman, *Technopol. Triumf techniki nad kulturą*, trans. A. Tanalska-Dulęba, Warszawskie Wydawnictwo Literackie MUZA, Warszawa 2004, p. 16.

⁹ See e.g. J. Morbitzer, *Sokrates odwrócony, czyli o internetowej głupocie*, [in:] *Człowiek – Media – Edukacja*, ed. J. Morbitzer, D. Morańska, E. Musiał, Wydawnictwo Naukowe Wyższej Szkoły Biznesu w Dąbrowie Górniczej, Dąbrowa Górnicza 2017.

follows that the user's wisdom is necessary for the effective use of the Web.

A similar conclusion can be derived from the words of the co-founder and the former CEO of Apple Inc., Steven Paul Jobs (1955–2011): *Technology itself does not matter. What is important is the belief that people are good and wise, and if we give them modern tools, they will be able to work wonders with them.* S. Jobs emphasises the special significance of axiological categories, i.e. wisdom and goodness, since only people who possess such values can fully tap into the potential in the advanced media and technologies. This, in turn, results in the conclusion that if contemporary education is to perform its social mission well, it should adopt a new direction oriented towards wisdom and spirituality.

In the context of the statement by S. Jobs, one should reflect on what it means to be wise from the educational perspective. It is now relevant to the distinction between intellect and reason, present in philosophy since the antiquity and specifically popularized by the German thinker of the Age of Enlightenment, Immanuel Kant (1724–1804). Intellect (Latin: *intellectus*) is a tool in its nature, not engaged emotionally and axiologically neutral. It performs the function of discovery that leads to the cold knowledge of the truth. On the other hand, reason (Latin: *ratio*) is related to axiology and ensures reflection. It attaches values and indicates what is right and what is wrong. This notion is close to freedom. Intellect is necessary for people to be inventors and discoverers, but it is reason that decides how we will use our achievements. The German pedagogue and philosopher, Otto Friedrich Bollnow (1903–1991), makes a very poignant statement which says that *intellect will teach us how to build a house. But that is not enough. Only reason can teach us how cohabit the house peacefully*¹⁰. The problem is that contemporary education values intellect more than reason, so it is not interested in guiding towards wisdom.

¹⁰ T. Gadacz, *Uniwersytet w czasach bezmyślności*, wykład inauguracyjny, AGH, Kraków, <http://www.agh.edu.pl/info/article/universytet-w-czasach-bezmyslnosci-wyklad-inauguracyjny/> [access: 10 August 2018].

Can we use the Internet rationally and responsibly? As presented by Nicholas Carr, an American writer on technology, business and culture, in his work titled "Shallow mind", the Internet enforces superficiality: [...] *when we get connected to the Web, we enter the environment which encourages perfunctory reading, chaotic thinking and superficial science*¹¹. This aspect is also underlined by the world-famous Polish sociologist, Zygmunt Bauman (1925–2017): *In the ranking of useful and desired skills, the art of surfing has dethroned the art of diving*.¹² It is meaningful that the activity of the Internet users is described as "surfing", i.e. sliding across the surface, while there are no terms that would refer to going deeper, e.g. diving. Without referring to the deep Web which means the content not indexed by standard search engines or the majority of the dark Web,)¹³ and sticking to the classical definition of the Web, it should be concluded that such a superficial use of the global Internet resources with no deeper penetration is the waste of these resources, but mostly the waste of the great opportunity for intellectual development. Due to the lack of the skill or the willingness to dive on the Internet, we lose the possibility to know what is below the surface, what is perhaps beautiful and valuable. We lose the entire "underwater world of the Internet".

However, if we imagine the Internet as a nearly endless menu, it is obvious that in the face of such a huge abundance of information the reasonable strategy is the satisfy the hunger for information is to taste small portions from particular tables (pages), hoping that we will find more tasteful dishes on the next tables. Therefore, this abundance of information imposes the strategy of shallowness, but it only partially explains and justifies giving up the online resources which are "deeper" and require more competences from the user.

¹¹ N. Carr, *Płytki umysł. Jak Internet wpływa na nasz mózg*, trans. K. Rojek, Wydawnictwo HELION, Gliwice 2013, pp. 145–146.

¹² Z. Bauman, *O edukacji. Rozmowy z Riccardo Mazzeo*, trans. P. Poniatowska, Wydawnictwo Naukowe Dolnośląskiej Szkoły Wyższej, Wrocław 2012, p. 46.

¹³ See: <https://ciekawe.org/2016/07/15/glebszy-poziom-internetu/> [access: 10 August 2018].

The solution to this problem is undoubtedly the key task and challenge for contemporary education.

Assuming that the criterion is the degree of filtration of the information that reaches the learner, it is possible to define two models of using the Internet. The first model (without prioritizing it) is providing the learners with access to the entire Internet, while the educational institution makes no interference. The second model assumes that such institutions provide filters which make the learners use (thematically) limited resources which the teachers deem useful and generating no threats in the form of e.g. content that is harmful educationally and incorrect in terms of subject matter.

In the first model which reflects the real situation of the Internet user, the learner is thrown into deep water. The learner has skill related to searching for information, its selection and processing into useful knowledge, so he or she must possess the soft skills, especially the one that is crucial today, i.e. the skill of learning. Perfecting this key skill of the 21st century in connection with learning to be responsible for one's own education are the greatest advantages of this model. The critics will point out the possible threats, particularly in the form of content that is untrue or can impact the learner negatively.

The second model is "central steering" – the learner navigates an artificial, but safe environment of information, but his or her navigational skills (those which are needed and those which are shaped) are considerably limited. This situation resembles a driving course on a closed track that presents no threats that could happen in real life on the road, but for this very reason it is very different from everyday traffic and, therefore, of little use.

The basic pedagogical question relates to the purpose of using the medium: whether it is a far-reaching purpose, i.e. the learner's intellectual development, or a short-term purpose such as preparing an essay, a project or giving a simple answer with no deeper analysis or even with no real understanding. We need to ask if it is an internal purpose (motivation) formulated by the learner or an external purpose imposed by the teacher, the school or the curricu-

lum. Referring to the concept of Abraham Maslow, the first case is satisfaction of the needs for growth and treating the learner as a person steered from the inside, while the second case is satisfaction of the needs for lack and treating the learners as a person steered from the outside. It should also be added that the model with the information filter is commercial, since its creation, content provision and efficiency evaluation etc. are performed by dedicated companies.

From the educational perspective, the first model is more justified and beneficial to learners, while the second model is more convenient and safer for teachers. If we consider that in contemporary education the teacher, though still very important, is no longer the manager, the mentor and “the wise man on the stage”, but more a guide and a facilitator who stands back, while the main protagonist is the learner, then the choice of the model seems obvious.

The dysfunction of contemporary educational systems in terms of preparing students for the effective use of the Internet on a global scale, not only in Poland, was pointed out by professor Łukasz Turski, a physicist with broad knowledge and a perfect pedagogical intuition. In the article titled “Triumph of ignorance”¹⁴, the author accuses the educational systems of particular countries that they have failed to perform their crucial duty, i.e. to teach the rational use of online resources. As he rightly stated, *the ability to differentiate between truth and scam is more important than knowing about logarithms, wars or insurrections*¹⁵. Therefore, the school should support the learners in shaping their inner axiological and substantive filter that allows to see the difference between truth and false as well as between correct content and untruth and simple nonsense. The skill of using such a filter by a student is far more valuable than providing read-made filtered information.

The post-modernist ideology that gives up truth and makes it a matter of plebiscites (more and more often various groups decide

¹⁴ Ł. Turski, *Triumf nieuctwa*, “Przegląd” 2017, No. 6.

¹⁵ Ł. Turski, *Triumf nieuctwa*, “Przegląd” 2017, No. 6.

what is true via voting), the admission of many truths, euphemistically called “narratives”, and the present functioning of the “post-truth” and *fake news* have shaped people who simply trust the media communications and accept the information with no doubt, reflection or criticism¹⁶, for which the late journalist, essayist and critic of mass culture, Mariusz M. Czarniecki (1934–2015) suggested the term “mediot”, i.e. the media idiot. The word „idiot” is not offensive, as it derives from the Greek *idiotes* meaning a non-expert, an ignorant, a person with very low qualifications.¹⁷

Another key skill in the contemporary world of the Internet is indicated by professor Tomasz Szkudlarek. Alluding to the law of Theodore Sturgeon who says that *ninety percent of everything is crap*, professor calls for adopting a proper distance to the media communications and the attitude of “indestructible and all-time suspiciousness that it might be otherwise”¹⁸. It is the attitude of the rational criticism which should be adopted by people towards the media.

Conclusion

The use of the Internet in education is a very difficult topic. There are multiple concepts, approaches, individual ideas and opinions by researchers and teachers. This situation resembles John Godfrey Saxe’s (1816-1887) “Ballad on the elephant and six Hindu blind men”¹⁹. The limited scope of this article make it impossible to quote

¹⁶ J. Morbitzer, *Sokrates odwrócony, czyli o internetowej głupocie*, [in:] *Człowiek – Media – Edukacja*, ed. J. Morbitzer, D. Morańska, E. Musiał, Wydawnictwo Naukowe Wyższej Szkoły Biznesu w Dąbrowie Górniczej, Dąbrowa Górnicza 2017.

¹⁷ M. M. Czarniecki, *Medioci: czy nie jesteś jednym z nich? Przewodnik dla odbiorców telewizji, prasy, radia, kaset wideo, Internetu*, Wydawnictwo Europol, Warszawa 2003.

¹⁸ T. Szkudlarek, *Media. Szkic z filozofii i pedagogiki dystansu*, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków 2009, p. 124.

¹⁹ *Księga nonsensu*, trans. A. Marianowicz, Wydawnictwa Artystyczne i Filmowe, Warszawa 1986; see also dok. elektron. <http://psychologbielsko.eu/wp-content/uploads/2015/01/Saxe-J.G.-Ballada-o-s%C5%82oniu.pdf> [access: 10 August 2018].

it in full, but I encourage everyone to read it due to its educational benefits. Each of the six blind men describes the elephant from his own limited cognitive perspective. Though every one of them is right in their own fragmentary description, none depicts the whole. The ballad presents one of the most frequent cognitive errors, i.e. *pars pro toto*, that is knowing the whole through its pieces. It indicates the necessity to exchange ideas, experiences and results between researchers who study the implementation of the Internet in education, since only then it will be possible to arrive at an adequate picture of the entire landscape.

It seems that one solution to be considered is the concept of the holistic view of the Internet. It assumes the unity of the four spheres: technical, intellectual, cultural and axiological. Only the first one refers to technology as such and it consists in learning how to operate the equipment and selected applications. The intellectual sphere covers the user skills in terms of choosing valuable information and building the edifice of knowledge, i.e. the skills of the architect of one's own knowledge and the responsibility for one's development and relations to other users. The cultural sphere is the widely understood context of educational changes, while the closely connected axiological sphere is necessary to make ethical decisions when selecting the information and to apply the general medical principle of "primum non nocere" in the use of the Internet. This sphere also includes the postulate by S. Jobs regarding the wise and good user of the media. It must be emphasised that it is not the guarantee, but only a necessary condition for the rational use of the Internet.

The preparation for this process requires shaping the entire learning environment. This concept is defined by Hanna Dumont and David Istance in their work titled "The essence of learning" as the set of material and immaterial conditions in which the process of learning is carried out. This learning environment covers four dimensions:

- the learner (who is learning?),
- teachers and other educators (who participates in the learning process),

- content (what is learned),
- infrastructure (where and by what means?)²⁰.

The authors underline that learning should be understood as “set in the context” and it is the direct context of each learning event is what makes up the “learning environment”²¹.

Let me conclude with Martin Heidegger’s thought that is the motto for this article: *The essence of technology is by no means anything technological*. The considerations presented in this article lead to the conclusion that it is a great error to perceive the Internet and its use for education mainly in technical categories. It is necessary to adopt a wider and holistic vision and a related concept of education towards wisdom and spirituality. Wisdom, in turn, should be seen as a particularly precious value for both the learners and the teacher. The point is not that all teachers and learners should be as wise as Greek philosophers, which is unrealistic, but it is essential to indicate a direction and raise the awareness of striving towards wisdom, as it constitutes a significant axiological category in today’s digital world. Wisdom requires objective evaluation (when information is selected and when the teachers makes the assessment of the student), control over emotions and efficient decision-making.

The way leading to wisdom is a long one. At present, wisdom is a value in decrease. The multiple causes of this negative effect include the popularity of the hot media, i.e. communicating messages that are easy to process and engage senses and emotions instead of imagination and reason, contrary to the cold media. Immersed in the world of the hot media, people in the digital age become more emotional and less rational.²² It is worthwhile referring to another

²⁰ *Istota uczenia się. Wykorzystanie wyników badań w praktyce*, trans. Z. Janowska, ed. H. Dumont, D. Istance, F. Benavides, Wolters Kluwer Polska, Warszawa 2013, p. 52.

²¹ *Istota uczenia się. Wykorzystanie wyników badań w praktyce*, trans. Z. Janowska, ed. H. Dumont, D. Istance, F. Benavides, Wolters Kluwer Polska, Warszawa 2013, p. 53.

²² J. Morbitzer, *O efekcie cieplarnianym w edukacji*, [in:] *Człowiek – Media – Edukacja*, ed. J. Morbitzer, D. Morańska, E. Musiał, Wydawnictwo Naukowe Wyższej Szkoły Biznesu, Dąbrowa Górnicza 2015.

definition of wisdom. In today's shaky world full of confusion and excessive stimuli and information, wisdom should be seen as the skill of making the right decisions as well as the art of achieving inner peace and quiet. This art is so difficult that only few can master it.

The fight for the rational use of the Internet in education, which can be provided at any place and time, without the former space and time limitations of the school, is the fight for the student's smartphone with the Internet access to be not only the extension of his or her mind or hand and a simple tool of entertainment, but also a rationally and responsibly used mobile tool for the young person's development, the tool for learning about the world and about oneself. It is a very important element of education towards self-development and effective preparation for functioning in the digital world and, in a wider context, for being an aware, fully valuable citizen of the contemporary web society. The progress of technology which is not coupled with the in-depth humanist reflection will always be a greater threat than opportunity.

Bibliography

- Bauman Z., *O edukacji. Rozmowy z Riccardo Mazzeo*, trans. P. Poniatowska, Wydawnictwo Naukowe Dolnośląskiej Szkoły Wyższej, Wrocław 2012.
- Carr N., *Płytki umysł. Jak Internet wpływa na nasz mózg*, trans. K. Rojek, Wydawnictwo HELION, Gliwice 2013.
- Czarniecki M. M., *Medioci: czy nie jesteś jednym z nich? Przewodnik dla odbiorców telewizji, prasy, radia, kaset wideo, Internetu*, Wydawnictwo Europol, Warszawa 2003.
- Gadacz T., *Uniwersytet w czasach bezmyślności*, wykład inauguracyjny, AGH, Kraków, <http://www.agh.edu.pl/info/article/universytet-w-czasach-bezmyslnosci-wyklad-inauguracyjny/> [access: 10 August 2018].
- Istota uczenia się. Wykorzystanie wyników badań w praktyce*, trans. Z. Janowska, ed. H. Dumont, D. Istance, F. Benavides, Wolters Kluwer Polska, Warszawa 2013.
- Księga nonsensu*, trans. A. Marianowicz, Wydawnictwa Artystyczne i Filmowe, Warszawa 1986; see also dok. elektron. <http://psychologbielsko.eu/wp-content/uploads/2015/01/Saxe-J.G.-Ballada-o-s%C5%82oniu.pdf> [access: 10/08/2018].
- Levinson P., *Miękkie ostrze, czyli historia i przyszłość rewolucji informacyjnej*, trans. H. Jankowska, Warszawskie Wydawnictwo Literackie MUZA, Warszawa 2006.

- Morbitzer J., *Internet w edukacji – między mądrością a głupotą*, <https://www.edunews.pl/badania-i-debaty/opinie/4328-internet-w-edukacji-miedzy-madrosacia-a-glu-pota#jacommentid:4924> [access: 10 August 2018].
- Morbitzer J., *Into Idiocracy – Pedagogical Reflection on the Epidemic of Stupidity in the Generation of the Internet era*, "Humanitas University Research Papers PEDAGOGY" 2018, No. 17.
- Morbitzer J., *O efekcie cieplarnianym w edukacji*, [in:] *Człowiek – Media – Edukacja*, ed. J. Morbitzer, D. Morańska, E. Musiał, Wydawnictwo Naukowe Wyższej Szkoły Biznesu, Dąbrowa Górnicza 2015.
- Morbitzer J., *Sokrates odwrócony, czyli o internetowej głupocie*, [in:] *Człowiek – Media – Edukacja*, ed. J. Morbitzer, D. Morańska, E. Musiał, Wydawnictwo Naukowe Wyższej Szkoły Biznesu w Dąbrowie Górniczej, Dąbrowa Górnicza 2017.
- Postman N., *Technopol. Triumf techniki nad kulturą*, trans. A. Tanalska-Duleba, Warszawskie Wydawnictwo Literackie MUZA, Warszawa 2004.
- Szkudlarek T., *Media. Szkic z filozofii i pedagogiki dystansu*, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków 2009.
- Turski Ł., *Triumf nieuctwa*, "Przegląd" 2017, No. 6.